

Sygn. akt I CZ 96/09

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa P. S.A.

przeciwko K. S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2009 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 sierpnia 2009 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny, postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2009 r. odrzucił apelację pozwanej K. S.A. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 października 2008 r. Przyczyną takiego stanowiska Sądu Apelacyjnego było nie usunięcie w terminie braków apelacji, w odniesieniu do wykazania umocowania pełnomocnika do reprezentowania skarżącej Spółki. Stwierdzony brak nie został usunięty mimo wezwania pełnomocnika pozwanej pod rygorem odrzucenia apelacji.

W zażaleniu pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia z zasądzeniem kosztów twierdząc, że dokonała wszelkich czynności, do których została zobowiązana przez Sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z akt sprawy wynika, że pozwana Spółka wykonując wezwanie Sądu Apelacyjnego przedłożyła w oryginale odpis z KRS oraz uwierzytelnioną przez pełnomocnika substytucyjnego kopię oświadczenia obecnego Prezesa pozwanej Spółki, potwierdzającego dokonane przez dotychczasowych pełnomocników procesowych czynności i działania prawne oraz faktyczne przed Sądami obu instancji. Ze względu na to, że powyższe oświadczenie dotyczyło także czynności dokonanych w postępowaniu apelacyjnym, pełnomocnik substytucyjny pozwanej Spółki uznał, że nie było przeszkód dla niego, jako wnoszącego apelację, do uwierzytelnienia kopii powyższego oświadczenia. Uzasadnił to tym, że, jak podniósł, nie można od dokumentu mającego za cel potwierdzenie prawidłowości pełnomocnictwa wymagać spełnienia wyższych rygorów, niż samo pełnomocnictwo; tak więc, zdaniem skarżącego odrzucenie apelacji stanowiło przejaw zbytniego formalizmu Sądu Apelacyjnego.

Zarzuty podniesione w zażaleniu są nieuzasadnione. Kwestia nie leży w formalizmie, mniejszym lub większym, tylko w niestarannym wykonaniu wezwania Sądu II instancji, zawartego w wiążącym pozwaną Spółkę zarządzeniu tego Sądu. Z zażalenia zresztą wynika, że wcale takiego zachowania się nie zaprzecza.

Sąd Apelacyjny wezwał pozwaną i to ponownie do złożenia oryginału lub notarialnie poświadczonego odpisu oświadczenia o potwierdzeniu czynności lub wykazania umocowania prezesa Zarządu pozwanej do jednoosobowej reprezentacji Spółki przez wykazanie daty powołania na stanowisko prezesa. Pozwana miała więc szansę na poprawienie swego błędu. Jednak tego nie zrobiła, potwierdzając przy tym, że nie kwestionuje powoływanego wyroku SN z dnia 30 stycznia 2008 r. III CSK 235/07 (publ.). Tymczasem cytowany wyrok trafnie stwierdza, że radca prawny nie może uwierzytelniać wszelkich dokumentów, których kopie (xero) przedstawia. Tak jak w oświadczeniu o potwierdzeniu przez stronę dotychczasowych czynności pełnomocników, będąc pełnomocnikiem, w dodatku z substytucji. Sąd Apelacyjny wyraźnie żądał i miał do tego uprawnienie, oryginału, albo notarialnego poświadczania odpisu tego oświadczenia, a nie xero z nieczytelnym podpisem. Wezwanie Sądu nie zostało wykonane, a jego stanowisko nie wynika ze zbytniego formalizmu, tylko uniknięcia zarzutu nieważności postępowania z racji wadliwej reprezentacji. W okolicznościach sprawy nie było to jasno dokumentowane, czego dowodzą przyczyny niniejszego postępowania zażaleniowego.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy prawidłowość zastosowania art. 370 k.p.c. przez Sąd Apelacyjny i na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. - zażalenie oddalić.